



W ostatnim tygodniu wakacji (28.08-1.09.2017 r.) nie było czasu na nudę dzięki

naszym KSM-owiczom, którzy przygotowali ciekawą ofertę dla dzieci i młodzieży.

Oferta była rzeczywiście interesująca już od pierwszego dnia. Kiedy pojawili się uczestnicy

organizatorów ogarnął lęk, jak sobie poradzić z taką gromadą młodych parafian, a przybyło 35 osób. Jednak sprawnie i szybko młodzi sobie poradzili. Uczestnicy podzielili się na grupy, których opiekunami byli młodzi z KSM-u. Każda grupa zaprezentowała się na początku w sposób bardzo ciekawy i radosny, dzięki czemu szybko wszyscy się poznali i zawiązała się wspaniała wspólnota. Było jak w rodzinie i to porządnej rodzinie, a z twarzy młodych ludzi tryskała radość. Każdego dnia były ciekawe konkursy, zabawy, ćwiczenia, a dla chłopaków jak zwykle pociągająca piłka nożna. Podczas wspólnych zabaw młodzi tracili wiele energii dzięki czynnemu wypoczynkowi, ale zużyte kalorie można było uzupełnić dzięki przygotowanym kanapkom i sponsorowanym przez rodziców i parafian słodyczy.

Atrakcją dla starszych uczestników był rowerowy wypad na basen do Sobień Królewskich, a po powrocie wszyscy spotkali się przy ognisku. Nie mniejszym powodzeniem cieszyła się wspólna piesza wyprawa do stadniny koni w Warszawicach, gdzie można było się dowiedzieć jak koń wygląda, a także zobaczyć jak galopuje i skacze, zaś zainteresowani mogli nawet pojeździć na koniu wykonując elementy gimnastyki.

Czas szybko mijał, uczestnicy coraz chętniej przychodzili na wakacje z Bogiem, a KSM-owicze coraz bardziej byli wyczerpani. Niektórzy padali ze zmęczenia. Wspólne wakacje zakończyły się Eucharystią sprawowaną przez ks. Krzysztofa, w czasie której modliliśmy się za wszystkich uczestników, a szczególnie KSM-owiczów, którzy włożyli wiele trudu i wysiłku w przygotowaniu i prowadzeniu spotkań dla młodych. Za ten trud ks. proboszcz wszystkim podziękował wręczając drobne upominki, a wszystkich po Eucharystii zaprosił na lody, bo było gorąco i na koniec trzeba było się schłodzić. Dzięki Bogu za wspaniałą słoneczną pogodę, organizatorom za wspaniałą atmosferę i pracę oraz wszystkim za wspieranie tej pięknej inicjatywy. Za rok znowu wakacje. Do zobaczenia.











